

## KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 3 Listopada v. s. 1826 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE:  
— Wilno —

Towarzystwo Wileńskie Dobroczynności, mając za szczególny przedmiot działań swoich utrzymywanie ubogich, pod jego opieką zostających, z których jedni mieszczą się w samym domu Towarzystwa; inni prawdziwie nieszczęśliwi otrzymują wsparcie do miasta; dając bezpłatną pomoc i lekarstwa dla chorych, niemniej wychowanie ubogim dzieciom i sierotom; wznosząc obszerne mury domu ubogich dla wygodniejszego ich pomieszczenia; ułatwienie do tego sposobów znaydywało zawsze w hojności publicznej i coroczne zbiory z teatrów i innych publicznych zabaw przewyższały stałe dochody i były wystarczającemi na wyżey rzeczony przedmioty. W roku idącym, gdy powszechnie cały kraj dotykająca klęska z utraty Najlepszego z Monarchów okryła wszystkich żałobą, Towarzystwo Dobroczynności całą nadzieję dalszego utrzymania ubogich położyło w dobrowolnych ofiarach, jakieby się podobało złożyć Obywatelom Gubernii tutejszej, i w tym celu, za pośrednictwem JWW. Marszałków Powiatowych, zaprosiło Szanowne Damy z cnót chrześcijańskich znajome do zbierania kwesty, w okolicach ich mieszkaniem przyległych. JWW. Marszałkowie raczyli nieodmówić swojej w tey mierze pomocy, a Szanowne Damy, przyjmując do kwesty przyległe sobie parafie z prawdziwą gorliwością raczyły zadość uczynić wezwaniu Towarzystwa. Zbiór tego rodzaju nie wszedł jeszcze całkowicie do kasy Towarzystwa. Z Szanownych Dam, które odesłały już zebraną przez nich jałmużnę są następujące: z powiatu Wileńskiego: JW. z Gieczewiczów Wileykowa Prezydentowa Ziemska odesłała rubli srebrnych 54 kopiejek 5. Z powiatu Trockiego JW. z Zielonków Żylińska Prezydentowa Ziemska rubli sr. 24. JW. z Xiążąt Puzynów Römerowa Prezydentowa Graniczna rubli sr. 13 kop. 25 Z powiatu Oszmiańskiego JW. Hrabini z Gorskich Przeździecka Półkownikowa woysk Polskich rub. sr. 20. Z powiatu Witkowskiego JW. Staroscina Grotkowska rub. sr. 41. JW. Róża z Siesickich Pomarnacka rub. sr. 102 kop. 55. Z powiatu Rosieńskiego: JW. z Hrabów Tyszkiewiczów Przeciszewska Marszałkowa rubli sr. 113. JO. Xieźna z Szymańskich Giedroyciowa Jenerałowa Woysk Polskich rub. sr. 15. JW. Hrabini Ronkierowa rubli assygn. 5 i srebr. rub. 30 kop. 61½, po zmianie rub. sr. 31, kop. 95. Z powiatu Brastawskiego: JW. Konstancya z Łopacińskich Wawrzecka Marszałkowa rubli assygn. 55 i srebrnych 65, kop. 61½ po zmianie rub. sr. 80, kopiejek 44. Oprócz tego, na zaproszenie Towarzystwa nie mogąc przyjąć na siebie kwesty, przystać raczyły w ofierze, JW. Idalia z Sobañskich Hrabini Platerowa rubli assygn. 200, i JW. z Górskich Billewiczowa Prezydentowa Graniczna powiatu Rosieńskiego rubli sr. 18. Towarzystwo Dobroczynności podając do powszechnej wiadomości o powyższych ofiarach, w imieniu ubogich, ma za obowiązek złożyć naczelną podziękowanie Szanownym Damom, za podjętą trudną pracę w zbieraniu jałmużny i za przyczynienie się przez to do zwiększenia funduszu, na utrzymanie nieszczęśliwych przeznaczanego.

Dnia 30 przeszłego miesiąca, z prawdziwą przyjemnością i zachwyceniem, słyszeli znawcy muzyki Koncert, dany przez dziesięcioletniego Franusia Łopattę, w sali Ratuszowej tutejszego Miasta. Z dojrzałego wieku dokładnością, dziecinnych lat mały artysta. exekwował cały Koncert z zadziwiającą wyrazistością i szybkością. Trudno opisać tę dokładność i pewność, z jaką wygrywał naytrudniejsze passaży i trelle. Niepodobna wyrazić, jak całe granie jego było pełne śmiałości, zapału i energii, jak wszystkie śpiewy oddał, z przedziwną expressją i uczuciem. Niktby dać wiary nie chciał, że to gra mały, ledwie lat dziesięć mający chłopczyna, gdyby go osobiście grającego nie widział. Franus Łoppata w samych nauki początkach, okazał już być niepospolitą zdolność: we trzy albowiem miesiące od zaczęcia się uczyć muzyki, grał już rondo koncertowe kompozycyi Dusseka, z akkompanimentem całej orkiestry, teraz ledwie się uczy rok trzeci, a gra już trudne sztuki kompozycyi Humla i Czernego, z naywiększą biegłością i szczególniejszym gustem. W ogólności granie Franusia okazuje połączenie geniuszu z naylepszą metodą i gruntowną nauką. Słowem: Franus Łoppata przewyższył oczekiwanie Publiczności i o sobie wzniecił naypiękniejszą w przyszłości nadzieję.

N I D E R L A N D Y.  
Bruxella d. 22 października.  
(z Gazety Warszawskiej.)

Deputacya drugiey izby stanów powszechnych, na uroczystém posłuchaniu dnia 18 b. m. podała Królowi Jmci listę kandydatów na urząd prezesa swego, z których Monarcha wybrał Pana *Reyphins*, o czém wspomnioną izbę na następnej sesyi uwiadomiono. Onegdaj minister skarbu podał teyże izbie budżet rocznych dochodów i wydatków krajowych.

W *Grenindze* ustaje choroba. W ostatnim tygodniu, nie tylko 26 osób mniej, niż dawniey, umarło, lecz oraz choroba nie jest już tak zaraźliwą. Lekarze, których teraz jest dosyć w *Grenindze*, usiłują gorliwie położyć tamę tey klęsce.

N I E M C Y.  
Od brzegów Menu d. 20 października.  
(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Znaleziono dziennik podróży doktora Seetzen, odbytę w Syryi i innych krajach azyatyckich. Krewny jego Dr. Hinrichs w Halli, otrzymał go z Wiednia, gdzie go sprzedał wloch pewien. Słychać, że ogłoszenie tego dziennika drukiem, wzbogaci jeografią i historią.

Mechanik Descombes w Genewie zrobił model okrętu, który płynie bez żagłów i pary. Myślał nad tem blisko 50 lat, a przez 18 miesięcy robił model wspomniony. Słychać, iż sprzedał swoją tajemnicę.

Od przyszłego roku opłacany będzie w Wielkiem Xięztwie Weymarskiem podatek od każdego słowika, trzymanego w klatce; wynosić będzie od sztuki 6 tal. na rzecz klasy ubogich; każdy posiadacz słowika obowiązany jest pod karą 12 tal. donieść o tém policyi.

— Dnia 23 października. —

(z Gazety Warszawskiej.)

Dnia 20 b. m. odprawił się w *Sztuttgardzie* Chrzesz nowo narodzonej Królowny. Dano jej imiona *Augusta Wilhelmina Henryka*.

Infant portugalski, *Don Michał*, od czasu pobytu swego w *Wiedniu*, przykłada się gorliwie do nauki kilku języków europejskich. Mówi już i pisze dosyć dobrze po francuzku; uczynił także znaczny postęp w języku niemieckim; po angielsku już dawniej się nauczył. Usiłowania te infantu wraz z jego stałym i umiarkowanym postępowaniem, i szczególną pobożnością, przyłożyły się niemało do zjednania mu miłości wszystkich członków Najjaśniejszej rodziny Cesarskiej.

Wieś *Heidesheim* w prowincyi heskiej nad *Renem* przekonywa o różnicy, jaka zachodzi w rodzaju wina roku przeszłego i teraźniejszego. W roku przeszłym zebrano tam 80 beczek, a tego roku blisko 300 takichże beczek.

— Dnia 29. —

Dnia 22 b. m. Król Jmć Bawarski z całym swoim dworem był obecny w *Monachium* na uroczystej processyi, która się przy skończeniu Jubileuszu odprawiła.

Pani *Catalani* wydała dnia 22 b. m. w *Sztuttgardzie* wielki koncert, który niektóre osoby rodziny Królewskiej obecnością swoją zaszczyliły. Wyjeździe przez *Auszpurg* i *Monachium* do *Frankfortu*.

(z Kuryera Warszawskiego.)

W *Offenbachu* nad *Menem* położono d. 16 z. m. kamień węgielny na założenie Kościoła *Katolickiego*, który ze składki pieniężnej osób pobożnych będzie wystawiony.

Nuncyusz Papieżki *d'Arzento* przeznaczony teraz do dworu bawarskiego, był dawniej znakomitym oficerem w armii *Napoleona*.

W *Neapolu* znajduje się teraz 2,000 wojska austriackiego, i 1,500 Szwaycarów, pierwsi są powszechnie lubieni, dla swej karności. Ten korpus austriacki ma w następnym marcu opuścić *Neapol* i wrócić do oycyzny.

PORTUGALIA.

*Lizbona* d. 1 października.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Czterey sędziowie sądu najwyższego, a między nimi znany członek Kortezów *Borges-Carneiro*, zrzuceni z urzędów przed trzema laty, otrzymali je na powrót.

Czterdzieści dziewięć urzędów sędziowskich i korregidorskich na prowincyi, osadzono nowemi urzędnikami.

Od czasu zniesienia konney straży policyyney, zastępuje jej miejsce gwardya z kupców złożona. Ona także objęła warty w pałacu *Queluz*, gdzie mieszka Królowa: żołnierze bowiem dali się słyszeć z buntowniczymi okrzykami.

— Dnia 7 października. —

(z Gazety Warszawskiej.)

Przyczyną zbiegostwa osady z *Almeidy* był podstęp, którego oraz w innych osadach miast pogranicznych portugalskich, lubo nie tak pomyślnie, użyto. Gubernator w *Almeida* puścił w bieg kopią zmyślonego listu, który niby odebrał z *Madrytu*, a w którym mu zalecono, aby na granicy przyjął Infanta *Don Michała*, jakoby przybyłego do *Madrytu*, i ztamtąd mającego się udać do *Lizbony*. Dopiero gdy osada stanęła na granicy, odkryto jej prawdę, a obietnicami wielkich nagrod w Hiszpanii, tudzież wystawieniem straszney kary w Portugalii, skłoniono żołnierzy do zbiegostwa.

Niejaki *Don Luis Antonio Carl Hurtado de Mendoca*, i naczelnik wydziału w ministerstwie morskiem *Pozori*, są podeyrzani o pisanie i rozdawanie buntowniczych odezw, które ztąd posłały do *Oporto* wznieciły pierwsze rozruchy w tém mieście.

— Dnia 11 —

Słychać, iż doktor *Abrantes*, lekarz Królo-

wey, i Hiszpan nazwiskiem *de Sierra* i *Mariscal*, spodziewając się wojny między Hiszpanią i Portugalią, postanowili ułatwić przedsięwzięcia gabinetu madryckiego. Dla pewniejszego skutecznienia tego zamysłu *Abrantes* chciał być nie tylko lekarzem, ale razem prywatnym sekretarzem Rejentki. Dowiedziawszy się o tém minister sprawiedliwości *Guareiro*, kazał uwięzić Hiszpana; lecz *Abrantes*, który posiadał względy u Rejentki, potrafił wyrobić rozkaz na jego uwolnienie. Minister nie chciał tego rozkazu skutecznić, o co gdy Rejentka nalegała, minister prosił o uwolnienie siebie od urzędu.

HISZPANIA.

*Madryt* d. 12 października.

(z Gazety Warszawskiej.)

Rada Stanu proponowała zaciągnąć 18,000 ludzi do wojska; a lubo rada Ministrów przeciwnego jest zdania; projekt ten wszelako podobno będzie przyjęty.

Generał *Silveira* wyjechał dnia 10 b. m. z tutejszey stolicy ku granicy francuzkiej. Kazano mu w krótkim czasie oddalić się z Hiszpanii. Zdaje się nawet, iż policya wysłała ludzi, aby nigdzie bez dostateczney przyczyny długo się nie zatrzymywał. Towarzyszy mu Pan *Gomez*, były Poseł Portugalski przy dworze naszym, uwolniony od tego urzędu po ogłoszeniu konstytucyi w *Lizbonie*.

U jednego z tutejszych mieczników policya znalazła wiele pałaszów. Listy odbierane z prowincyi wzbudzają obawę rozruchów.

Z powodu tegoroczney suszy, ledwo trzecią część trzód będzie można wyżywić przez zimę, a tak zmniejszy się dochód z wełny owczej.

Alkad w *Gelapadar* został skazany na zapłacenie 30,000 realów kary pieniężnej, za to, iż zły chleb dostawił ochotnikom królewskim.

TURCYA.

*Stambuł* dnia 12 września.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Porta wydała w tych dniach odezwę do Muzułmanów. „Janczarowie — są jey słowa — zupełnie są zniesieni i z powierzchni ziemi zmasani. W oczach Boga i ludzi śmierci godni, ukarani zostali za swoje zbrodnie. Wszyscy Muzułmani, nawet najnierozumniysi i dla Religii nayołojetnieysi, dziękują za to Bogu i N. Cesarzowi, i modlą się za niego; pomimo tego znajdują się nieżyczliwi, którzy rząd ciągle szkalują, zarzucając mu fałszywe zamiary i wołając: *Jak sobie zrobi, tak mu się powodzić będzie.*”

„Zamiast widzenia w nieszczęśliwym pożarze kary niebios, zamiast wniósłcia w siebie i poznania swoich grzechow, opierają się nie tylko Wysokiej Porcie, ale nawet całemu narodowi mahometańskiemu. Lecz potrafiemy wynaleźć tych zdraycow! Od dzisiejszego dnia chodzić będą po całym mieście, dla niepoznania, przebrani ludzie, podobnież przebierać się będą kobiety i wchodzić do domów publicznych i łaźni, a na przyszłość, kto bądź czy kobieta, czy mężczyzna, chwytany będzie natychmiast, jeśli się odważy rozgłaszać fałszywe wieści i pobudzać do huntu przez swoje mowy. Nikt nie będzie ulaskawiony, nikt nie dozna odwłoki kary, nie będzie miany żaden wzgląd na znakomitość, protekcyę, prośby, wstawiania się innych, słowem, żadnego nie będzie względu: już nieodzwonne postanowiono, aby każdy winowayca w swojej części miasta był ukarany; każdy niech pilnuje tylko swego zatrudnienia i wśród nieustannych modłów, za tego, który jest cieniem nieba, niech Bogu za chleb dziękuje, który spożywa pod opieką Wysokiej Porty. Kto się w rzeczy wdawać będzie, które do niego nie należą, kto fałszywe wieści rozgłasza i przez to gniew Boga w tém i przyszłym życiu na siebie ściąga; ma być ukarany natychmiast, po rozmaitych miejscach, jeśli jest mężczyzną, a jeśli kobieta tego się dopuszcza: ma być uduszona i do morza wrzucona.”

W *Balub Bazar*, ścięto mężczyznę za rozmawianie o rzeczach zakazanych. Zaledwie od-

ważono się spoglądać na kartkę zatknietą obok zwiłok jego, a przepisać jęj nikt nie śmiał. Surowość inkwizycyi przechodzi wyobrażenie. Niedawno utopiono dwie kobiety za to, że rozmawiały o polityce. Te niesłychane tracenia sprawiły wrażenie, niepodobne do opisania.

— Dnia 29 września. —

(z Gazety Warszawskiej.)

Dnia 12 b. m. wsadzono 4 kobiety w worek, i rzucono w morze. Dwie z nich były oskarżone o zamysł zapalenia części miasta. Dwie zaś inne mówiły nierostropnie. Ciągłe skazują tu wiele ludzi na wygnanie, i w nocy wywożą ich na okrętach. Często także tajemnie tracą ludzi w nocy. Trwoga jest powszechną. Nikt nie śmie nic mówić.

W nocy z dnia 18 na 19 b. m. był pożar w *Skutari*; lecz nie wielką zrzucił szkodę.

Zaczynają tu dokuczać Rajasom (Chrześcijańskiemu) poddanym Porty, a to w rzeczach bagatelnych; zakazano im przy kąpieli używać trzewików w drewnianych (i t. d. — Pan *Stratford-Canning*, Poseł Angielski, podał znowu w tych dniach notę, celem skłonienia Porty do układów z Grecyją.

Listy z *Alexandryi* pod d. 5 września potwierdzają wiadomość, iż Jenerał *Boyer* z innemi officerami Francuzkami porzucił służbę Baszy Egipskiego. Nowa wyprawa do Morei jeszcze nie wypłynęła, a czas wyjścia jej pod żagle ma być dopiero oznaczony po przybyciu Baszy, którego się codziennie spodziewają w *Alexandryi*. Kilka okrętów Greckich krąży w tamecznych stronach, zapewne dla uważania obrotów floty Egipskiej.

FRANCYA.

Paryż d. 2 października.

(z Monitora Warszawskiego.)

Akademia umiejętności przysądziła P. Civiale 6,000 fr. jako nagrodę, zachęcającą za wynalezioną przezeń metodę zniszczenia kamienia w pęcherzu ludzkim.

Znowu trybunał karny sądził biografią 32, to jest lekarzy. Autor pan *Morel*, Dr. medycyny oskarżony został za obelgi osobistości tyczące się, a osobiście o znieważenie profesorów i adjunktów nowego fakultetu medycyny. Po wysłuchaniu wniosków stron obudwu, trybunał skazał P. Morel na roczniowe więzienie i 100 fr. kary; wszystkich innych uwolnił.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Dulaure, autor hitoryi wszystkich religij, oddany został pod sąd policyi poprawczej, za dopuszczenie się w tém dziele wzgardy religii i moralności publicznej.

Przyszłym izbom przełożone będzie nowe prawo tyczące się druku. Podług niego uznaniem będą za redaktorów odpowiedzialnych ci tylko, którzy albo istotnie pismo jakie redygują, albo są właścicielami onego. Dotychczas redaktorowie paryzcy trzymali umyślnie ludzi, którzy na siebie odpowiedzialność biorą, żadnego do pisma nie mając wpływu i w razie ukarania rzeczywistego redaktora, sami karę ponoszą.

(z Kuryera Warszawskiego.)

Niedawno sąd przysięgłych w *Roszeli* skazał 2 niewiasty, należące do znakomitej rodziny, na karę stania pod pręgierzem, oraz jedną z nich na 7. drugą na 5 lat więzienia, za to, że były powodem otrucia pewnej młodej pani.

ANGLIA.

Londyn dnia 22 października.

(z Gazety Warszawskiej.)

Kilku ludzi, którzy kapitanowi *Franklin* aż do morza lodowatego towarzyszyło, przybyło do *Montreal* i przywiozło od niego listy pisane nad tak zwanym jeziorem niedźwiedziem. Zostawili tego kapitana i ludzi jego w dobrém zdrowiu, czekających sposobności do odbywania dalszej żegl-

gi. Nad jeziorem niedźwiedziem cieplomierz *Fahrenheit* okazywał 47 stopni zimna.

Odebrany tu list z *Neapolu* pod dniem 26 września wyraża: „W *Palermo* zaszły niedawno rozruchy, a tu (w *Neapolu*) słyhać znowu o tainych związkach. Uwięziono wiele osób. Do wszystkich władz prowincjonalnych posłano okolniki, zalecające im wielką baczność. Uwięzieni należą do niższej klasy mieszkańców; znajduje się jednak między nimi kilku urzędników.“

— Dnia 24 października. —

Słyhać, iż ministrowie mają na przyszłym Parlamencie proponować opłatę pięć od sta posiadanego majątku, a za to zmniejszyć wszystkie inne podatki. Lubo nic niepewnego w tej mierze powiedzieć nie można, wspomniona jednak opłata, któraby niższej klasie mieszkańców nie ciążyła, byłaby sprawiedliwą i łatwą do uskutecznienia. W obecnym stanie rzeczy, kapitaliści i cudzoziemcy używają wszelkich korzyści opieki udzielanej dla własności, bez przykładania się do wydatków, jakich ta opieka wymaga. Przez powyższy zaś środek wszyscyby się do nich przykładali. Opłata pięć procentów od dywidend publiczności, wynosiłaby półtora miliona funtów szterlingów (60 milionów zł. pol.), a Panowie *Rotschildowie*, banki w *Londynie* i w *Szkocyi*, wszystkie znakomite towarzystwa handlowe, przykładałyby się nie mało do dochodów krajowych.

Ostatnie ciągnięcie loteryi Królewskiej w *Londynie*, skłania różne pisma publiczne tutaj do czynienia rozmaitych uwag, czy lepiej jest znieść na zawsze loteryę, lub tylko wstrzymać jej ciągnięcie, oraz czyli korzyści z niej mogą wyrównać szkodliwość? Kray traci przez jej znieśnienie 300,000 funtów szterl. (12 milionów zł. pol.) dochodu. Gazeta *Times* pisze, iż zważając na spekulantów giełdowych w ostatnich latach, trudno by twierdzić, iż duch czasu uchylił grę w loteryę, która psuje moralność, lecz owszem należałoby się obawiać, aby gorszy jeszcze systemat braku pieniędzy nie nastąpił.

Katolicy w *Tuam* przestali przez swego Arcy-Biskupa petycją do Izby Wyższej, na ręce Biskupa protestanskiego z *Norwich*, który odebrał ją, odpisał Arcy-Biskupowi po braterku. Podczas czytania tej korespondencyi na zgromadzeniu Katolików w *Ballinasloe*, rozlegały się przez kilka minut radośne okrzyki; i wielu obecnych łzy ronilo.

Kiedy w Anglii tegoroczne dochody krajowe zmniejszyły się w stosunku do przeszłorocznych, przyjemną jest rzeczą donieść, iż powiększyły się w Irlandyi, a to o 59,095 funtów szterl. (1,563,800 zł. pol.) w kwartale skończonym d. 10 b. m., a o 161,585 funtów szterl. (6,703,400 zł. pol.) w całym roku.

W pewnej wsi Hrabstwa *Buckinghamshire* zdarzył się smutny wypadek. Szewc mieszkający z żoną i dwiema dorosłemi córkami w lichych chatce, nie mógł przez kilka tygodni dostać roboty, a córki jego, trudniące się haftowaniem, z powodu terazniejszych złych czasów, nie znajdowały nikogo, kto by ich pracę chciał kupić. Nieszczęśliwy oyciec, nie mogąc dłużej znieść niedziy żony swojej i córek, poszedł do poblizkiego miasteczka i kupił arseniku, którym powróciwszy posypał pudding. Zgłodniały jadł z córkami tę ulubioną potrawę; matka zaś widząc ich dobry apetyt, trochę tylko zjadła. W godzinę trucizna pozbawiła życia oycia i obu córek, a matka, lubo jeszcze żyje, jest jednak blizką śmierci.

AUSTRIA.

(z Kuryera Warszawskiego.)

Seym Galicyjski we *Lwowie* rozpoczął się d. 15 z. m. Kommissarzami nadwornemi Cesarz Austriacki mianował na ten seym, Hrab. Jana *Krasickiego* Rzec. Tayne. Radcę, i Józefa *Bobowskiego* Radcę Gubernial. Ten seym trwał przez dni 6.

Kommissarze seymowi, tudzież JW. Gubernator i Arcy-Biskup dawali świetne obiady.

D. 18 z. m. jako w rocznicę bitwy pod Lipskiem, załoga Lwowska i ściągnięte woyska z okolic, odprawiły na przyległych błoniach, wielki popis wojskowy.

N. Cesarz Austriacki własnoręcznie ozdobił Xcia Fryder. Hohenzollern Prezesa rady wojennej, łańcuchem orderu Złotego Runa.

### Ogłoszenie.

(Journal de St. Petersburg.)

Główna dyrekcya kompanii Rossyjskiej Południowo-Zachodniej, potwierdzonej przez zesłanego NAYJAŚNIEYSZEGO CESARZA ALEXANDRA, ma honor uwiadomić PP. Akcyonistów, iż wedle doniesień, które otrzymała od P. Rzeczywistego radcy stanu Pustowskiego i odstawnego półkownika gwardyi Czudowskiego, akcyonistów, mających obowiązek kierowania działaniami kompanii w systematach żeglugi po Dnieprze i Niemnie, spekulacya z soli otrzymanej w pomienionych okolicach przez tę kompaniją w pożyczce, ze wspaniałości JEHO CESARSKIEJ MOŚCI, przyniesie tego roku w zysku 20 od sta; rzeczony zysk będzie rozdzielony pomiędzy akcyonistów na początku roku następnego, stosownie do przepisów urzędzenia tymczasowego, względem dywidendy. Oświadczają się teraz osoby życzące sobie wejść do kompanii, nie tylko dla spekulacyi, mających na celu żeglugę po wodach należących do Donu, Dniestru, Bugu i Dzwiny, lecz i dla spekulacyi tyczących się handlu wewnętrznego, jako też rękodziel w prowincyach temi rzekami i sąsiednimi przerzniętych. Co do Gubernii Biało-Ruskich, tedy zawiązują się tam oddziały; jeden z takich jest już ustanowiony w okolicach Dyneburga, leżącego na granicach gubernii Inflantzkiej, Kurlandzkiej i Litewskiej, a dla wsparcia działań tego oddziału, Obywatele tej prowincyi ustąpili kompanii należnych sobie summ za opatrywanie woyska. Pierwszy przeto akcyonista kompanii, rangi klasy 5 Karlewicz, ma honor wezwać osoby, chcące należeć do tych nowych przedsięwzięć kompanii, aby się zapisywały do liczby jey akcyonistów zachowując warunki następujące:

1) Ktokolwiek chce należeć do działań tego lub owego systematu, raczy uwiadomić pierwszego akcyonistę o liczbie akcyi. (każda po 500 r) jaką sobie wziąć życzy, gdy kompania posunie swój obręb działania do punktów obranych. Żadnego zadatku na pomienione akcyje płacić nie trzeba będzie, póki się zbierze dla każdego systematu żeglugi lub innych działań, wystarczająca liczba subskryptorów, tudzież póki szczególny kasyer nie będzie obrany i na powszechném zgromadzeniu PP. Akcyonistów potwierdzony.

2) Stosownie do przepisów urzędzenia tymczasowego, opłata za akcyje, może być wnoszona w pieniądzech lub produktach krajowych, przysmowanych pod warunkami wzajemnie korzystnymi.

3) Akcyje mogą się brać nazawsze, jak się to działo dotychczas i na lat dziesięć, po upływie których kapitał będzie wypłacony.

4) Podług urzędzenia i przepisów powyższych, postanowionych przez PP. akcyonistów, rada, mająca obowiązek rozstrzygać ważniejsze interessa, będzie przyłączona do pierwszego akcyonisty i do

komitetu, z którego wprzód składała się dyrekcya interessow.

P. Karlewicz, na którego przełożenie zesłał NAYJAŚNIEYSZY CESARZ ALEXANDER raczył potwierdzić kompaniją, pragnie, aby te gałęzie administracyi były, ile można, sprawowane przez osoby, na więcej zasługujące na powszechne zaufanie i mające za sobą głos wszystkich akcyonistów; że z nieprzytomność wielu z tych ostatnich, niedozwoliła dopełnić drugiego warunku, uprasza za te PP. akcyonistów, nieznajdujących się teraz w stolicy, równie jak osoby chcące wejść do kompanii, bądź na zawsze, bądź tylko na lat dziesięć, aby raczyli podać mu nazwiska tych, z którymi by życzyli sobie mieć złożoną dyrekcją interesów, aby przez to mógł je podać na teraźniejszy zgromadzeniu powszechném akcyonistów w St. Petersburgu. Każdy bez różnicy, zapisując się do kompanii, może przełożyć swoje uwagi, i żęć się jey działań i urzędzeń, które sądziłby gdnemi być przyjęcia dla dobra powszechnego.

Pierwszy akcyonista, klasy 5 M. M. Karlewicz St. Petersburg dnia 15 października 1826 r.

1 Towarzystwo Wileńskie Dobroczyńców otrzymało z Wileńskiego Rzymsko-Katolickiego Konsystorza sumę rubli srebrnych 300, ofiarowaną na fundusz Towarzystwa przez pewnego bywatela, niewymieniającego swego nazwiska, który sumę tę złożył w ręku W. JXiędza Spornego Plebana Snowskiego, a ten pośrednictwem Dziekana Nowogródzkiego, W. JXiędza Chlewiskiego odesłał ją do Konsystorza z doniesieniem iż życzeniem jest ofiarującego, aby summa ta stała nowym wiecznym fundusz Towarzystwa Dobroczyńców i oddana była na prawem oznaczony procent, który ma być rozdawany corocznie na ubogich, kalekich, żadnego sposobu do utrzymania się niemających, a szczególniej z klasy włościan rolników. — Towarzystwo Dobroczyńców przysięgawszy do kassy swojej wzmienioną sumę i zaręczyszy wypełnienie warunków według woli Fundatora, podaje do wiadomości, iż ktoby żądał pożyczyc tę sumę na prawą ewikcyę i w duszach swobodnych, do corocznego procentowania raczy w tej mierze zgłosić się do Towarzystwa

1 Podaje się do wiadomości publicznej, iż Loterya fantowa, ogłoszona w Gazecie N. 39, wkrótce ma być ciągnięta w domu Wileńskiego Towarzystwa Dobroczyńców; pozostające jeszcze w niewielkiej liczbie bilety do sprzedania znajdują się: w sklepie ubogich Domu Towarzystwa, u Pana Szulca Podskarbiego Towarzystwa mieszkającego w domu własnym przy ulicy Niemieckiej i w handlu Pani Tekli Fiorentiniowej przy ulicy Zamkowej.

1 Z powodu ostatniego kwartału Żałoby po NAYJAŚNIEYSZYM CESARZU WSZECH ROSSY ALEXANDRZE PAWŁOWICZU, wszelkie Maskarady, Reduty tańce z muzyką wstrzymują się do ukończenia tańcowej Żałoby: a chociaż w gazecie Kuryera Litewskiego w N. 131 doniesiono o Maskaradzie w dniu 7 teraźniejszego miesiąca dać się mającej na dochód Dobroczyńców Wileńskiej, takowe doniesienie odwołuje się z Rozkazu Wyższej Zwierzchności.

	Czas obserwacji.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	W i a t r y.	Odmiana w powiet.
Obserwacje meteo- rologi- czne.	d. 2 godz. 7 zrana.	27 cal. 8,4 lin.	— 1 stopni.	Południowy.	Pochmurno
	d. 3 — — —	27 — 8,5 —	— 0,5 — —	Wschodni.	Pochmurno

Pozwolono drukować: Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora  
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Rada Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 3 Listopada o. s. 1826 Roku.

1 Michał Zaleski b. Podkomorzy ptu Rosińskiego massy funduszow i interessow JO. Xezki Stefani Radziwiłłowny Freyliny dworu NAYJAŚNIEJSZYCH CESARZOWYCH Wszech Rossyy Jeneralny Prokurator, zapozwałem przed Sąd Kommissyi na urządzenie interessow Radziwiłłowskich wolą Naywyższą ustanowiony w mieście Guberniskim Wilnie działanie swe odbywający, WW. Izabelę matkę, Alexandra i Henryka synow, Julii i Wiktoryi córek w assistencyi Opieki Kochanowiczów sukcesorów Bazylego Bazylewicza Kochanowicza b. Rachmistrza w Skarbie Radziwiłłowskim, przez żalobę r. 1826 8bra 30, wyniesioną i w Aktach Kommissyi zeznaną, po dekrekach 1817 8bra 5 na ugodzie sprawę zapisującym, r. 1825 7bra 1 niestannym, Xbra 29 dnia adcytacya obżalanych wskazującym i 1826 8bra 29 powtórny kontumacyynym, o warowanie miejsca stannosci, o podniesienie mocą Imiennego Ukazu r. 1817 apryla 10 wyszłego rachunków 1815 aug. 30 z JW. Chodźką a 1816 junii 30 z JW. Norwidem pozawieranych, o skasowanie pretensyi przez Bazylego Bazylewicza Kochanowicza do massy o f. 35,659 gr. 12 zastosowanej, jako na płonnych dowodach wspartej i uspokojoney, o sądenie dla massy przeborow z procentami i expensami prawnemi i o dalsze próby żalobami objęte. Ponieważ o miejscu stałego pomieszkania pozwanym Kochanowiczów nie wiadomo, przez niniejszą awizacya o takowem zapozwie uwiadamiam.

Michał Zaleski Prokurator Massy.

Dozwala się drukować. Wilno 2 listopada 1826 roku, Cenzor Symon Zukowski.

2 Sąd Ziem. Ptu Wileyskiego w Roku terażniejszym 1826 miesiąca junii 16 dnia za oświadczeniem przez W. Kłeta Wazgirda Porucznika Woysk Rossyyskich summy u W. Barbary Kamińskiej Podczaszyney Lidzkiej zlokowanej, i dalszego funduszu na rozdział między wierzyteli, ustaliwszy przed sobą konkurs, przeznaczył był dnia 2 augusta składać do kancelaryi swojej komportacya, oczewistą zaś rozprawę odłożył do odchodzącej dopiero kadencyi sto Michalskiej, jakowa dyllacya gdy załatwioną została, wzywa więc wszystkich tegoż Wazgirda kredytów i aby z pretensyami swemi do Sądu w porządku prawnym po satysfakcyą przychodzili.

Justyn Chomski Sędzia Ziem. Ptu Wileyskiego.

Kajetan Koziełł Podsedek Ziem. Ptu Wileyskiego.

Józef Wysocki Podsedek Ziem. Wileysk.

1 Oświadczenie imieniem W. J. Pana Frydrycha von Auer kupea Wileńskiego czyni się w rzeczy następney i oto: Iż ja August Depler Dzierżawca loteryi Warszawskiej, bilety dla rozdania na klasę czwartą loteryi 30 żalonych nadesłał. Poczém obżalowany Jakób Lichtenszteyn najprzód w Gazecie Kuryera Litewskiego biorących od niego bilety i całą Publiczność zawiadomił, aby bilety na klasę czwartą brano u żalującego; później pismem pod tytułem Listu otworzystego wyjaśniając, że on ma znaczne rachunki z Roznoszczykami i Grającymi, przyłączył registr przez siebie sporządzony jakoby jemu zawiniącej za biletami, z poruczeniem nie wprzód dawanania na tę czwartą klasę biletow, aż po odebraniu remanentow, żalujący widząc mylne obżalowanego w tym względzie postępowanie, zmuszonym jest przez niniejsze pismo

objawić, że najprzód jakie zachodziły rachunki między obżalowanym Lichtenszteynem a biorącymi u niego bilety, te bynajmniey do niego należeć nie mogą. Powtóre, że do robienia rachunku czy to z obżalowanym Lichtenszteynem, czy też z tymi którzy od niego bilety na loteryę brali, żadnego od Pana Deplera niema poruczenia. Potrzebie, że tak awizacya w Gazecie, jako i pismo pod tytułem Listu otworzystego, doszły żalującego wtenczas, kiedy znaczna część biletow przysłanych, już wyprzedaną została. Poczwarcie, że żalujący mając przesłane od Deplera bilety i po zawiadomieniu przez samegoż obżalowanego wszystkich grających, aby u żalującego brali one, pod żadnym pretextem zamierzając ich wydawanie, a bardziey za remanenta zatrzymywać nie jest w stanie, zwłaszcza że i plan do loteryi klasycznej w paragrafie 13 za utrzymanie biletow naysurowiey broni, owszem wydanie ich za opłatą, najmocniey zapewnia. Popiąte, grający i biorący bilety, ile się słyszeć zdarzyło, przysłanego rejestru przez obżalowanego nie akceptując, owszem zaprzeczając ony, w zupełności rachunek, o bilety prosto z obżalowanym mieć przedsiębiorac, z żalującym do tegoż rachunku przystępować nie chcą, kiedy zatem żalujący zadosyć uczynić żądaniu obżalowanego Lichtenszteyna nie widzi siebie zdolnym i mocnym; kiedy w żadne rachunki z biletow na czwartą klasę, z nikim wdawać się nie jest wstanie, lecz za gotowe pieniądze wydawać one musi; przeto zapisując takowe w Aktach Urzędowych oświadczenie one dla wiadomości obżal. Lichtenszteyna, przez woźnego jemu komunikować postanawia. 1826 8bra 26 dnia

Fr. von Auer.

Roku 1826 meca 8bra 26 dnia. Przed aktami Ziemskimi Ptu Wileń. stawając osobiscie W. JP. Leonard Antoniewicz niniejsze oświadczenie wpisać do protokolu podał i one w tymże protokule własnoręcznie podpisał.

Przyjąłem Jan Zienkowiez W. Z. Regent.

Roku 1826 meca 8bra 27 dnia. Woźny niżej wyrażony świadczę, iż kopią tego oświadczenia, z instancyi WJPana Frydrycha von Auer zanesionego WJPanu Jakubowi Lichtenszteynowi podałem oczewiscie w ręce w mieście Wilnie, o treści tegoż oświadczenia zawiadomiłem i opowiedziałem. Datt ut supra. Augustyn Jackowski Woźny ptu Wileń.

Roku 1826 meca oktobra 27 dnia przed aktami Grodzkimi Ptu Wileń. stawając obecnie Woźny wyżej wyrażony relacyą podanego oświadczenia urzędowie zeznał.

Przyjąłem Regent Onufry Horodeński.

Dozwolono drukować 1 listopada 1826 roku Cenzor, Radca Kollegialny Symon Zukowski.

1. Wypis z xiąg Ziemskich potocznych Powiatu Borysowskiego.

Roku 1826 miesiąca oktobra 12 dnia, przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEY Mości Ziemskimi Powiatu Borysowskiego, stanąwszy osobiscie Ur. Celestyn Suszczyński Regent pozew do Akt podał, którego brzmienie takowe: MIKOŁAY Iszy IMPERATOR Samowładnacy całą Rossyą etc. etc. etc. pozew przed Sąd Taxatorsko-Exdywizorski za remisą Sądu Głównego Mińskiego 2go Departam.

mentu w majątności Haci w Gubernii Mińskiej w powiecie Borysowskim położony, ostatecznie dnia 15 nowembra terażniejszego roku kontynuować się mający, z powodztwa JO. Xięcia Ignacego z Kozielska Puzyny Starosty Dziewieniskiego, Orderow Orła Białego i s. Stanisława Kawalera, a mianowicie UUr. Jakubowi i Annie Malukiewiczom Regentom Sądów Dziśnieńskich, Stanisławowi Grafiu Judyokiemu Generałowi b. woysk pol.; Kazimierzowi i Zuzannie z Borsukow Kułakowskim Deputatom pttu Słuck., oraz Dominikowi Borsukowi Rottm. woysk Ross., Antoniemu Nowodworskiemu, Ignacemu Nowomieyskiemu b. Asserowi Sądu Niższego Ziem. pttu Bor., Xiędzu Mikołajowi Malenkiewiczowi b. Administratorowi Cerkwi Hackiej, Ignacemu Strutyńskiemu General Adjutantowi Króla Pols., Michałowi Wołczackiemu. Xięciu Karolowi Radziewille Porucz. woysk Rossyyskich, czyteż sukcesorom jego, pozostały po onym fundusz posiadającym, Stanisławowi Lichodziejewskiemu Rottm. Mińskiemu i sukcesorom jego, Jurjewiczowi, Antoniemu Węglińskiemu, Dominikowi Daraszewiczowi tkaczowi, Stanisławowi Budkiewiczowi, oraz starozakonnym Szymonowi Abramowiczowi, Belli matce Judku, i Jankielowi synom Josielowiczom mieszożanom Lepelskim, a mieszkańcom Czasznickim., Chaimowi Abramowiczowi, Morduchowi Leyzerowiczowi, Mowszy Zelikowiczowi, Chaimowi Hirszowiczowi; Izraelowi Benjaminskiemu, Jankielowi Boruchowiczowi, Mowszy Zelikowiczowi debitorom, udzielnie kredytorom, jako to: Teressie Zabłockiej, Xieni mniszek Benedyktynek Wileń, Załuskiej przełożoney KLASZTORU WIZYTEK WILEŃ, Magdalenie z Xiążąt Puzynow Bielińskiej Prezydent. Sądu Głównego Wileń. 1go Depar., Alexandrowi i Krzysztofowi Xtom Puzynom Starościcom Dziewieniskim, Alexandrze z Xiążąt Puzynow Romerowej Marszałkowej pttu Trockiego w assistencyi właściwey, Maryannie z Garwackich Puzynnej Starościny Dziewień. Xiędzu Kajetanowi Mirkiewiczowi Gwardyanowi Xięży Franciszkanów Iwienickich, Anieli Podbereskiej przełożoney mniszek Bazylianek Miń., Xiędzu Bazylemu Rusieckiemu przełożonemu Xięży Bazylianów Ładzkich, Xiędzu Michałowi Szalickiemu przełożonemu domu missionarzów Smitowickich, Angieli Zaleskiej Porucz. woysk pol. w assistencyi właściwey, Wilhelmo wi Roszkowskiemu Sędziemu Gran. pttu Mińskiego, Xiędzu Grzegorzowi Karwowskiemu parochowi Wołmiańskiemu, Katarzynie i Maryannie Szczukównom w assistencyi właściwey opieki, Mikołajowi Heydukiewiczowi Sędziemu Gran. pttu Mińskiego, Xaweremu Zawiszy Regentowi, Dubowikowi, Janowi Kuczukowi Deputatowi, Annie Politańskiej i jey sukcesorom, Wasilewskiej prezbiterowej Kamieńskiej, Andrzejowi i Zmitroкови Wolskim, Maciejowi Lubieńskiemu Sędziemu Gran. pttu Dziśnień., Tarankiewiczowi siedlarzowi i obywatelowi miasta Mińska, staroz. Wulfowi Hirszowiczowi kupcowi Mińskiemu. Xiędzu Prowincyałowi Prowincyi Litew. Bazylińskiej, niemniej dalszym kredytorom i różnego tytułu pretensorom mieniąco i odwołując się do zapisanego w roku 1824 decembra 19 dnia oświadczenia, taxę i exdywizyą zapowiadającego, do dekretu remissyynego i za onym dekretem pierwszo zjazdowego Sądu exdywizorskiego w roku terażniejszym maja 14 dnia w majątności Haci ogło-

szonego, toż do dalszych dowodów, czasu sprawy przed Sądem złożyć się mających, a w szczególności zaś wynosi się oto: iż obżalni WW. zakredytowawszy u żalęgo deltra nie mało summy, oraz z innych źródeł zostawszy dłuższemi, kiedy w terminach zakryślonych nieuiszciliście się a mianowicie, obżalni Jakub i Anna Malukiewiczowie za czterma obligacyynemi dokumentami idq. za jednym daty 1822 marca 15 dnia rubli srebrnych 1000, za drugim z terminem oddania w roku 1824 marca 8 dnia rubli srebr. 1,100, za trzecim z terminem opłaty w roku 1825 marca 8 dnia rubli srebr. 1,100, za czwartym daty 1822 apryla 11 dnia rubli srebr. 321, Stanisław Judycki za obligiem daty 1824 rubli srebr. 200, Kułakowscy za obligiem 1823 marca 16 dnia rubli srebrnych 2,702, starozakonni Szymon Abramowicz Bella, matka Judka i Jankiel synowie Josielowiczowie za obligacyynym dokumentem w roku 1807 decembra 27 dnia wydanym, i dekretem ultymarnym w Magistracie Lepelskim otrzymanym ulegitimowanym rubli srebr. 300, obżalny Antoni Nowodworski za obligiem 1822 oktobra 12 dnia rubli srebrnych 20, Ignacy Nowomieyski za kartą 1822 maja 2 dnia rubli srebr. 20, Xiadz Mikołaj Malenkinowicz b. administrator Cerkwi Hackiej za kartą daty 1817 apryla 23 dnia rubli srebr. 12, obżalny Ignacy Strutyński przysądzonych dekretem oczewistym exdywizyi Bietza kupca Wileń. w roku 1808 septembra 21 dnia nastalym złotych pol. 5,647 czyli rubli sr. 547 kopiejek 5, obżalny Michał Wołczacki za témże dekretem rubli srebr. 474, podobnież za tym dekretem na zesłym Xięciu Karolu Radziewille rubli srebr. 1,442, Dominik Daraszewicz za kartą datty 1810 marca 20 dnia rubli srebr. 20, obżalny Budkiewicz za dekretem oczewistym w roku 1799 nowembra 7 nastalym ezer. zlot. 300, obżalny Stanisław Lichodziejewski za dekretem oczewistym exdywizyi Ziembinskiej obowiązany byłęś każdorocznie żallmu opłacać po rubli srebrnych 12, lecz przez lat trzy nie płaćcieś, przez co oprócz obowiązku opłaty należney summy na peny kontrewencyyne zasłużyłęś, obżalny Jurjewicz za kartą datty 1803 marca 8 dnia rubli srebr. 12, Antoni Węgliński za kartą 1810 apryla 3 rubli srebrnych 22 kop. 50. starozakonni Chaim Abramowicz za obligiem 1809 apryla 30 dnia rubli srebr. 57, Morduch Leyzerowicz za obligiem 1814 maja 11 dnia rubli srebr. 100, Mowsza Zelikowicz za obligiem 1808 augusta 4 dnia rubli srebr. 332, Chaim Hirszowicz za obligiem 1819 apryla 11 rubli srebr. 80, Izrael Bejaninowicz za kartą 1809 februar. 8 dnia rubli srebr. 23 kopiejek 25, Jankiel Morduchowicz rubli srebr. 17 kop. 70, Mowsza Zelikowicz za kartą datty 1808 nowembra 29 rubli srebr. 23, z powodu zatęm takiey nieakuratności WW. żalęcy delator nie był wstanie uiszczęnia się przed swojemi wierzycielami, tém więcey kiedy w czasie pobytu nieprzyjacielskiego woyska żalęcy prawie wszystko postradał, zmuszonym tedy został oświadczyć cęły swój fundusz na satysfakcyą swych wierzycieli, i w tém objękcie otrzymał w Sądzie Głównym Mińskim 2go Departamentu remissę, Sąd Taxatorsko Exdywizorski determinującą; jakowy Sąd dnia 10 maja ad fundum majątności Haci zjęchawszy i czynność pierwszemu zjazdowi właściwą ułatwiwszy, na oczewistą i ostateczną rozprawę termin po-

wtórnego swojego zjazdu na dzień 15sty nowembra zakreślił, do jakowego żalcy powoławszy wszystkich swoich kredytorów i debitorów, niemniej różnego tytułu pretensorów przychodzi i prosi, ante omnia: 1mo wszelkich dowodów ze strony żalgo złożyć się mających zatwierdzenia; 2do summ od różnych lichmościow należnych z wypadającymi procentami sądzenia, i onych między kredytorami żalgo w miarę ich należnościow rozdzielania; 3tio sched dożywociu żalgo uległych przy żalcyem stosownie do brzmienia dokumentu zostawienia; 4to folwarkow Ostaszewa przez Malukiewicza, a Łomszyna przez Kułakowskich i Borsuka nabytych bez opłaty umówionej summy, na satysfakcyą ogólną przeznaczania; 7mo załatwiwszy wszystkie żądania żalgo do Sądu przenieść się mające, przeciwne jeśliby były od determinacyi prawa odstępnie znikczemnienia, i naostatek wszystkiego tego załatwienia co z porządku prawa i sprawiedliwości wypadać będzie, z wolną poprawą tey, lub wyniesienia innej żaloby. U tego pozwu relacya woznieńska ponizey suscepta z podpisem Regenta następnie wyrażają się. Roku 1826 miesiąca septembra, wozny nizey wyrażony świadcę, iż tego pozwu kopii sześć z nim zgodnych z sprawie JO. Xięcia Ignacego Puzyny Starosty Dziewieniskiego Orde-row Orła Białego i ś. Stanisława Kawalera, jedną na dniu 27mym W. JPanu Wasilewskiej oczewisto w ręce, drugą dnia 29 JPanu Janowi Kuczukowi Deputatowi, trzecią JPanu Andrzejowi Wolskiemu, czwartą JPanu Annie Politańskiej, piątą W. JPanu Xaweremu Zawiszy Regentowi Wołkowyskiemu oczewisto w ręce, szóstą JOO. Xiążętom Krzysztofowi i Alexandrowi Puzynom Starościcom Dziewieniskim w majątności Haci w powiecie Borysowskim położoney, przed Sąd Taxatorsko-Exdywizorski ostatecznie dnia 15 nowembra w majątności Haci sądzić się mający w datach powyższych popodawałem, a udzielnie dal-szym osobom w niniejszym pozwie wyrażonym w powiecie Borysowskim i Gubernii Mińskiej o-siadłości niemającym kopią do drzwi sądowych dnia 30 tegoż septembra przybiwszy w miejscu publicznym o tém ogłosiłem, i o rozprawie bydź mającey zawiadomilem dat jako wyżej. Mel-chior Sawicki wozny powiatu Borysowskiego.

Roku 1826 oktobra z dnia, przed Aktami JEHO IMPERATORSKIEY Mości Ziemskiemu pttu Borysowskiego stanąwszy osobiście JPan Wozny wyż wyrażony takowy kwit swój relacyyny po-danego pozwu ustnie zeznał, przyjąłem Michał Hryniewski Regent Ziemski pttu Borysow., któ-ry to pozew po podaniu do Akt jest w xięgi Ziemskie potoczne powiatu Borysowskiego przy-jęty i wpisany, a z nich i ten wypis teyże daty pod pieczęcią Skarbową Ziemską tegoż powiatu stronie jest wydan.

Zgodno z autentykiem i xięgami Michał Hryniewski Regent Ziem. Pttu Borysow.

Dozwala się drukować. Wilno 25 października 1826 roku. Cenzor, Radzca Kollegialny Symon Zukowski.

1. Sąd Exdywizorski masy funduszow Jana Dragatta Starosty Streypun. za urzędowym obwie-szczeniem w Gazecie Kuryera Litewskiego opu-blikowanym, na dniu 4 8bra roku teraz. do domu niegdys Kończowskiego w Mieście Wilnie pod N. 736 leżącego kompletnie zjechawszy, dzieło kon-kursowe z porządku uprzednich postanowień kon-

tynuować rozpoczął, gotowość stronom do odbywa-nia produktów i dalszych pojaśnień zalecił, ku cze-mu do usposobienia się stronom użyczając czasu, sądownictwo do dnia 12 gbra roku niniejszego od-roczył; w tym zaś terminie że przystąpi do kon-tynuowania i bez przerwy tą czynnością zajmo-wać się będzie, oraz wzięcie sprawy do namowy dnia 20 gbra tegoż roku zamierza. O czém strony tak pretensorowie, jako też i debitorowie wspo-mnioney masy wiedząc, iżby przed wzięciem do namowy jawili się i objaśnienia z dowodami skła-dali, pod nieuchronną amissyą, oraz przysądzeniem na rzecz masy poszukujących się summ, niniey-szym zawiadamia. 1826 8bra 28 dnia.

Stanisław Ciołek Drzewicki Prezydujący Exdyw.  
Romuald Chrzczonowicz Sędzia.

Karol Kozielt Sędzia Grodz. Ptu Wileńskiego  
i Exdywiz.

3. Oświadczenie nizey podpisanego Jana Wa-lentynowicza b. Sędziego Granicznego pttu Telszowskiego w okoliczności takiej: nie mając oświadczać w prawnym stadle z Johanną z do-mu Gielwanowskich potomstwa, zwrócił był u-silność, ku obdarzeniu następstwem na mienie ja-kiego mu Opatrzność przez pracę dozwoliła, bra-terskiego syna JPana Jerzego Marcinowicza Wa-lentynowicza. Takowę usilność zaczął od eduka-cyi własnym nakładem, w szkołach powiatowych, późniet przez rok w Uniwersytecie Wileńskim, poczem awansował na aplikacyą w śledztwieńnym i kryminalnym porządku do prawa, w której po-stąpił młodzian tyle, iż sprawował czynny obo-wiązek vice Regenta w Sądzie Głównym Wileń-skim Igo Departamentu; między pełnieniem ja-kiego obowiązku, nayprzywiązańsza żona oświad-czającego, wyżey poimianowana Johanna Walen-tynowiczowa, współniczka wszelkiego zbiorowe-go majątku, podziałem dobrą nadzieją, w na-stępney mężowskim, zapisała JPanu Jerzemu Wa-lentynowiczowi vice Regentowi testamentem 1go marca 1824 roku sprawionym, po jej śmierci, do akt Grodzkich i Ziemskich powiatu Telsz. wnie-sionym, połowę folwarku Jutkayc, w tymże po-wiecie leżącego, za upływem dożywociu samego oświadczającego, i za opłatą nad weyściem we władarstwo, rodzinie testatorki 1250 rubli srebr. i 30 rubli assygn. w co wchodzi legacja, dla Xię-zy Bernardynów telszewskich, oraz dobroczynna oliara. Przez taki zapis, stanąwszy na szczeblu przyszłego obywatelstwa, w miejscu starania, o odpowiednie tey prorogatywie prowadzenia się, zrujnował JPan Jerzy Walentynowicz w sobie dobre obyczaje, a oddał się złym do tyła, że nad dostąpią służbową gażę, i ciągle od stryja, czyniącego to oświadczenie, wsparcia za prośbami, wszystko, co miał koło siebie, zmarnotrawił, bez-czynności oddał się, tak dalece, iż zmusił Depar-tament, do wydalenia ze służby kancelaryiney. Dopiero będąc tułaczem, w niewiadomych stro-nach, musi się utrzymywać (ile domysł radzi) zasięganiem kredytów, na konto następującego po stryju, i stryjence spadku. Wczem aby się nikt niezawodził, i wrażeń zmnażających takowy spa-dek nieprzyymował za prawdziwe, niniejszém pu-bliczném oświadczeniem daję wiedzieć, że na mają-tek mój własny, zbiorowy, sukcesorem JP. Jerzego Walentynowicza synowca, jako zawodzącego na-dzieje moje, mieć nie chcę, i nie naznaczę, a do po-siadania połowy folwarku Jutkayc, bez ruchomo-ści przez żonę moją zapisaney, ocenioney 3000 talr. holendr. albo 4000 rubli srebr. wedle wa-

runku samego testamentowego zapisu, weyść p<sup>o</sup> zgonie moim niezdoła, aż za opłatą wyżej poszczególnioney ilości 1,250 rubli srebr. i 30 rubli assygn., oraz poszliny skarbowey, na upewnienie którey, Ukazem Rządu Gubernialnego Wileń. pod dniem 6maja 1825 roku włożone, i do wiadomości Senackiey weszłe, jest zaprzeczenie, po uspokojeniu których ciężarów, będzie miałkolwiek z następców oświadczającego, ważny, i pierwszy, przed innemi kredyty, do tey połowy Jutkayć, stosunek o powrót za pismami JPana Jerzego Walentynowicza, dawanych rożnocozasowie, przez oświadczającego stryja, pieniędzy, i artykułów, które zmassowane, z poprzedzającemi wartością połowy majątku Jutkayć dla JPana vice Regenta Walentynowicza zapisaną przeydą. Wdowód czego takowe oświadczenie, własnoręcznie podpisuję. Dat roku 1826. mca 8bra 12 dnia.

Jan Walentynowicz Sędzia b. Gran. ptu Telszewskiego.

Roku 1826 miesiąca oktobra 13 dnia na Sądach JEGO IMPERATORSKIEY Mości Ziemijskich powiatu Telszewskiego, stawając obecnie JPan Romuald Mostowicz Adwokat w obecności samego czyniącego to świadczenie W. Jana Walentynowicza Sędziego, takowe oświadczenie do akt podał. Prezydent Ziem. Telsz. Jan Jankowski.

Aloizy Gadon Sędz. Ziem. Telszewski.

Antoni Sakowicz Ziemijski Telsz. Sędzia.

Jest w Aktach świadczę Ziemijski ptu Telsz. Regent Ignacy Dowkąt.

Dozwolono drukować. Wilno 25 października 1826 roku. Cenzor Symon Zukowski.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY Mości Samowładnącego Całą Rosyją etc. etc. etc  
z Urodzonymu Franciszkowi Perkowskiemu z dokładem Urzędu lub Rangi, niewłaściwie do sukcesyi po Paulinie Perkowskiy, z powodu tylko jednostayności nazwiska, przypytującym się, Pozew w miejscu exekucyi, po dwóch Dekretach niestannych, przed Sąd Ziemijski Powiatu Wileńskiego na Kadencyą teraznieyszą S. Michalską i po niey następną; z powodstwa Urodzonych Antoniego Pawła, i Jana Piotra, dwomiennych braci, Perkowskiich obywateli Kraju Królestwa Polskiego; w Województwie Augustowskim w Powiecie Seynenskim zamieszkałych, przy odwołaniu się do dowodów w Opiece Dworzańskiey Powiatu Wileńskiego, na Sądzie Głównym Litewsko Wileńskim 2go Departamentu i w Ziemstwie Wileńskim składanych, rezolucyow w tey mierze nastalych, oraz Dekretow zapadłych, a mianowicie do żalob uprzednich, wynosi się w Prośbach następnich: o nakazanie warowania activitatem loci standi na wypadłe w dniu 10 maja, i 18 października roku teraznieyszego Komdemnaty, przyjęcia i utwierdzenia pokładających się ze strony żalujących dowodów, nakazanie obżałowanemu Franciszkowi Perkowskiemu, iżby albo cofnął i znikczemnił przyslaną do Opieki Dworzańskiey Wileńskiey pod dniem 25 września 1824 roku prośbę, lub jeśli się podoba uprojektowany zamiar w zagarnieniu obcey doli popierać, probował prawnemi dowodami własnego pochodzenia, i krewienstwa z oycem zmarley Pauliny Perkowskiy o komportacyą wszelkich papicrow, korresspondencyow i dalszych dowodów, fundusz pozostaly wyswiecić zdolnych, tak na obżałowanym Franciszku

Perkowskim, jako też na Administracyi nad pozostałemi funduszami po Paulinie Perkowskiy existującey. O reprodukcyą inwentacyi Urzędowey, o uchylenie wszelkich zarzutow strony przeciwney; a mocą dowodow, i pewności naybliższego żalch krewienstwa ze marłą Pauliną Perkowskią, jako braciom stryjeczno-rodzonym przyznania wszystkiey po niey pozostałości, tak w ruchomym majątku, w sprzętach rozmaitych, jako też kamienicy pod N. 349 przy Żmudzkiey ulicy w Mieście Wileńskiem położoney, o dozwole nie tego wszystkiego zajęcia w dziedziczne władanie, i jako niekwestyonowaną własnością podług praw krajowych rządu. Na obżał. zaś Franciszku Perkowskiemu, za koszta prawne i winy niestanne, z wolnym poszukiwaniem z całego jego funduszu przez extenuacyą, rub. ass. 1,000 zasądzenia; za to zaś że nie będąc żadnym krewnym Pauliny Perkowskiy, z powodu tylko jednostayności nazwiska, poważyl się żądać wydania dla siebie obcego funduszu, a tym samym zmitrzyć istotnym successorom takowego zajęcia, winami z prawa wypadającemi ukarać lub odesławszy rzecz w tém względzie do porządku śledztwiennego, przez pośrednictwo Ziemijskiey Policyi potrzebować do stawienia samey osoby; bliższosci do dowodu i odvodu uznania, oraz oto, co przy sprawie proszonym będzie. S. M. Z.

Roku 1826 miesiąca października 25 dnia. Woźny niżej podpisany świadczę iż z tego pozwu kopią zgodną na herbowym czystym papierze pisaną, w sprawie WW. JPanow Antoniego Pawła i Jana Piotra dwomiennych braci rodzonych Perkowskiich obywateli Kraju Polskiego. W. Franciszkowi Perkowskiemu, z dokładem Urzędu lub Rangi, w miejscu exekucyi przed Sąd Ziemijski Powiatu Wileńskiego na Kadencyą teraznieyszą S. Michalską i po niey następną, jako niemającemu w gubernii tuteyszey żadney osiadłości do drzwi Sądowych przybiłem, i dla publiczney wiadomości, sam niniejszy Autentyk do Gazety Kuryera Litewskiego podałem. Dat jako wyżej. Julian Pogorzelski Woźny Pt u Wileńskiego

Roku 1826 mca oktobra 25 dnia. Przed Aktami Grodzkimi Pt u Wileń. obecnie stanąwszy Woźny wyżej wyrażony relacyą tego pozwu urzędowicie zeznał. Przyjąłem i że jest w Aktach świadczę Jan Pawłowicz Regent Grodu Wileńskiego.

Dozwala się takowy pozew w Kuryerze Litewskim drukować. Dnia 26 października 1826 roku. Cenzor Radca Stanu Ignacy Reszka.

z Dwa domy stare drewniane na Placu Metropolitańskim w Mieście Nowogrodku w samym Rynku położone do Aktorstwa zmarłego Hirsza Jankielowicza Jelenia Podradczyka należące, długami i dekretami obciążone, za dług Skarbowy skutkiem Ukazu Rządu Gubernskiego Grodzkiego 14 oktobra 1826 roku pod N. 28408 wyszłego przedawać się będą z publiczney licytacyi, ostatecznie 15 nowembra 1826 roku odbywać się w Sądzie Ziemijskim Nowogrodzkim mającey; na wieczność.

Prezydent Sokołowicz.

Sędzia Wereszczaka.

Sędzia Franciszek Pietraszewski.

Pisarz Ziemijski Kiersnowski.

Regent J. Płoński.